

AUTOREFERAT

Posiadane dyplomy, stopnie naukowe z podaniem nazwy, miejsca, roku ich uzyskania oraz tytuł rozprawy doktorskiej.

Dyplom Doktora Sztuki w dziedzinie sztuki plastyczne, w dyscyplinie artystycznej- sztuki piękne.

nadany uchwałą Rady WYDZIAŁU Pedagogicznego i Artystycznego z dnia 29 czerwca 2016r. Kielce

2013-2016 studia doktoranckie Instytut Sztuk Pięknych UJK w Kielcach.

Temat pracy doktorskiej, „Palimpsest odwrócony”

Promotor pracy prof.zw dr hab. Urszula Ślusarczyk.

Magister Sztuki

Dyplom z wyróżnieniem 1989

ASP , Wydział Malarstwa w zakresie Malarstwo 1989

Temat pracy magisterskiej, „Tajemnica nieustannym źródłem sztuki”

Promotor pracy praktycznej prof. Tadeusz Dominik.

Promotor pracy teoretycznej prof. Przemysław Trzeciak.

Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu jednostkach artystycznych.

1993 – 2002 prowadziłem pracownię malarstwa w Europejskiej Akademii Sztuk w Warszawie.

2016 – 2017 prowadziłem Pracownię Malarstwa Ściennego w Instytucie Sztuk Pięknych w UJK w
Kielcach .

2016 -2019 prowadzę Pracownię Rysunku i Malarstwa w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej i

Zarządzania pod auspicjami PAN na kierunku Grafika. Zatrudniony na stanowisku adiunkta
na pełnym etacie,

Wykazanie osiągnięcia wynikającego a art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach w zakresie sztuki (Dz U.Z 2016r poz 1311)

Tajemnica drugiej strony wystawa w Galerii Bielskiej BWA Bielsko Biała.

W skład dzieła wchodzi następujące prace:

1 - Martwa natura „ Książki niepotrzebne”, 2019, Obiekt malarski.

składa się z : 50 książek namalowanych na różnych formatach płócien technice akryl.

Namalowanego pudła na stelażu z pleksi, akryl, 60x40x25.

Namalowanego stołka, akryl na pleksi, 40x40x45

- Obrazy na płótnach:

2 - „Koperta czarna”, 2016, 140x220cm, olej na płótnie’

3 - „Koperta czarna z brązowymi taśmami”2017, 50x100cm olej na płótnie.

4 - „List z pieczęcią”, 2019, 135x185, akryl, olej , na płótnie.

5 - „Deska z pieczęcią czerwoną”, 2019, 135x185, akryl na płótnie

6 - „Deska do rysowania z kościółkiem”, 2019, 100x150, akryl na płótnie.

7 - „Deska do rysowania z pejzażem z kościółkiem”, 2019 , 100x150, akryl na płótnie.

8- „Deska do rysowania z kopertami”, 100x150, 2019, akryl na płótnie.,

9 - „Monitor z płonącym statkiem”, 2017, 120x180, akryl na płótnie.

10 - „Monitor ze statkami”, 2019, 135x185, olej na płótnie.

11 - „Monitor wyłączony”,2017, 135x185 akryl na płótnie.

12 - „Deska do rysowania z kartką papieru”2017, 100x150, akryl na płótnie.

13 - „Koperta zamglona”,2018 40x60, olej na płótnie.

14 - „Koperta Biała z brązowymi taśmami, 2016, 70x120, olej na płótnie.

15 – „Koperta szara na szarym”, 2017, 60x 120, akryl na płótnie.

16 - „Deska ze świecą”, 2018, 100x150, akryl na płótnie.

17 – Deska z rysunkiem z wieżami”, 2019, 135x185, akryl na płótnie

- Obrazy malowane na pleksi:

1 - „Koperta z taśm papierowych” 2017, 15x30, akryl na pleksi, taśmy papierowe.

2 - „Koperta z porwaną ramką”, 2017, 15x30, papier, pleksi.

3 - „Koperty warstwowe”, 2017, 15x30, wiele warstw pleksi, akryl.

4 - „Koperta Biała , półprzezroczysta”, 2017, 15x30, warstwy pleksi, akryl.

5 - „Świeczki”, 2017, 70x140, akryl na pleksi.

6 - „Zapałki”, 2017, 70x140, akryl na pleksi.

7 - „Świeczki w gablotce”2018, 15x30, akryl na pleksi.

8 - „Zapałki w szarym”, 15x30, 2017, akryl na pleksi.

9 - „Świeczki zadymione”, 2019, 30x40, akryl na pleksi.

10 - „Koperty nałożone na siebie’2019’, 30x40, akryl na pleksi,

11 - „Świeca biała”, 2017, 15x30, akryl na pleksi.

12 - „Świeczki z taśmami”, 2017 15x30, akryl na pleksi.

13 - „Koperta biała fakturowa”, 2017, 15x30, akryl na pleksi.

WSTĘP

Ukończyłem Akademię Sztuk Pięknych na Wydziale Malarstwa w Warszawie. Dyplom z wyróżnieniem pod kierunkiem prof. Tadeusza Dominika, prof. Zbigniewa Gostomskiego w 1989. Od samego początku malarstwo stało się moim najważniejszym środkiem wypowiedzi, możliwością rozpoznawania rzeczywistości, jej kreowania i przekształcania. Od samego początku interesowały mnie obszary niewyraźne, tajemnicze, duchowe. Zwracałem uwagę na przedmioty, które były w moim najbliższym otoczeniu. Takie jak: krzesła, drzwi, wyłączniki, wentylatory, wycieraczki, okna, papiery, koperty, teczki itp. Te proste przedmioty i banalne tematy do dnia dzisiejszego stanowią o mojej twórczości. Rok po studiach rozpocząłem współpracę ze znaczącymi galeriami sztuki, Galerią Studio, Galerią Rzeźby obecnie XXI, Centrum Sztuki Zamek Ujazdowski i Galerią Białą w Lublinie. W 2000 r w trakcie trwania mojej indywidualnej wystawy „Koperta” w Zamku Ujazdowskim dr Bożena Kowalska zaprosiła mnie do udziału w prestiżowym międzynarodowym plenerze w Okunince. Rozpocząłem współpracę z nową formacją artystyczną posługujących się językiem geometrii. W latach 2000-2019 byłem wielokrotnym uczestnikiem plenerów prowadzonych przez dr Bożenę Kowalską w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku i w Domu Pracy Twórczej w Radziejowicach. Współpraca trwa do dnia dzisiejszego. W latach 1993-2002 prowadziłem pracownię malarstwa w Europejskiej Akademii Sztuk w Warszawie. W 2009 r założyłem niekomercyjną Galerię Korektę w Warszawie. Byłem kuratorem ponad 70 wystaw na przestrzeni dziesięciu lat. Obecnie współpracuję z, Galerią XXI, Mazowieckim Centrum Sztuki Elektrownia Radom, Galerią Bielską, BWA w Bielsku Białej, Otwartą Pracownią w Krakowie. Moje prace znalazły miejsce w kolekcjach państwowych; w Galerii Studio w Warszawie, Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, Fundacji Adenauera, Kolekcji Perii, Biennale Leśmianowskie w Zamościu, Muzeum Narodowe w Warszawie, Galerii Narodowej Zachęta, Centrum Sztuki Elektrownia Radom, Muzeum Chełmskie. Jestem członkiem Stowarzyszenia Artystycznego Otwarta Pracownia oraz członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków w Warszawie, oraz członkiem grupy artystycznej A2.

Kształtowanie koncepcji artystycznej

Pierwszym przedmiotem, który stał się inspiracją na wiele lat było pospolite krzesło, które namalowałem na kubiku z pleksi. Na jednej z wystaw, ktoś usiadł na namalowanym krześle i w momencie kiedy krzesło się rozpadło widz zorientował się, że to iluzja. Dla mnie stała się rzecz oczywista, że to co widzimy nie

musi być właśnie tym co nam się wydaje,. To zdarzenie ukształtowało moją koncepcję artystyczną , nieustannie dojrzewającą. Komentatorka mojej twórczości prof. Małgorzata Wrześniak w tekście do katalogu napisała;



„Krzeseł” 1990 olej na pleksi 50x40x100

Bo ulotność i przemijanie nie są wyłącznie treścią sztuki Dariusza Młackiego. Są też estetyczną kategorią jego artystycznych realizacji. Które same w sobie „są” i „nie są” jednocześnie. Koperta nie jest kopertą, telewizor nie jest telewizorem, włącznik nie jest włącznikiem, książka nie jest książką, krzesło nie jest krzesłem... czym zatem jest? Nie będzie przesadnym stwierdzenie, że Dariusz Młacki potrafi przedstawiać, a przynajmniej próbuje swoją sztuką dociec, tego co Platon nazwał „krzesłowstością” krzesła. I to właśnie interesuje artystę najbardziej! Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o istotę, o zasadę, która sprawia, że przedmiot jest i że jest tym czym jest. Czy krzesło jest krzesłem tylko dlatego, że ma określony kształt? A skoro kształtów jest wiele to co decyduje o identyfikacji przedmiotu? Czy może jest on krzesłem bo odbiorca identyfikuje go z krzesłem? Dowiedzieli się o tym ci, którzy próbowali usiąść na namalowanym krześle... Ta pozornie niewinna zabawa z widzem i jego

percepcją jest w istocie próbą docieczenia, czym są przedmioty, jak funkcjonują w przestrzeni i co mogą przekazywać odbiorcy.

Prof. USKW dr hab. Małgorzata Wrześniak

Prof.,USKW dr hab. Małgorzata Wrześniak tekst do katalogu „Tajemnica drugiej strony” wydawc Galeria Bielska BWA, 2019

Moja sztuka wywodzi się z klasycznego malarstwa i akademickiego myślenia o warsztacie. Pod koniec studiów zacząłem eksperymentować z nowymi podobraziami takimi jak korek, tapety, papier ścierny. Malarstwo przenosiłem na obiekty, pudełka, kostki drewna. Lata 90-te uformowały moją koncepcję artystyczną. Powstały dwa znaczące dla mnie i mojej twórczości zestawy prac pt. „Czarne wnętrze” i „ Białe wnętrze”.

Czarne wnętrze to:

Zestaw czarnych obrazów i obiektów ,wykonanych z farby, nici, drewna, wosku, przedmiotów znalezionych. Przedmioty znalezione były precyzyjnie owijane czarną nicią, potem woskowane i ustawiane jako martwe natury. Z unifikowane do czarnych kształtów uzyskiwały spójność duchową mimo odległych dawniej pełnionych funkcji .Powstały prace, które łączyły różne dyscypliny. Malarstwo stawało się obiektem, tkanina rysunkiem, obraz obiektem. W skład czarnego wnętrza weszły; sarkofag, snopek, martwa natura, 20 przedmiotów znalezionych, czarne okna obwiedzione iluzjonistycznie namalowanymi ramami, czarne drzwi na płótnie, składające się z dwóch części i lekko uchylone, stołki i krzesła namalowane na kubikach szklanych. Z wszystkich tych elementów powstało czarne wnętrze.



Fragment wystawy „Ucieczka przed asteroidą 2013”, Galeria Gotycka, Szczecin



Dariusz Młacki, „Farba, kolor, światło, przestrzeń, znaczenie” Galeria Studio 1993.

Fragment wystawy, kurator: Zbigniew Taranienko

Białe wnętrze to

zestaw białych obrazów o charakterze iluzjonistycznym. Drzwi ,okna, zasłony rolety, lustra wyłącznik, wywietrznik, świece, koperty ,papierowe, samolociki ,okręty. Powstały również obiekty np. świece przeskalowane do wysokości 150cm. Dymiąca świeca wykonana została z farby i nici. W knot świecy, wykonany ze sznurków, wszyłem wiele cienkich nici, udając dym. Na jednym decymetrze pracy spotkała się farba, nici, sznurek, drewno, wosk. Jeden z komentatorów mojej sztuki Piotr Rybson napisał:

Jest to próba godzenia przeciwieństw, która powoduje iż wzrok wędruje po obrazie, poza nim, odkrywa sekrety przestrzeni obrazu i przestrzeni wokół, która go dopełnia. Śledzenie konsekwencji tego procesu i niekonsekwencji iluzji błyskotliwie i niekiedy przewrotnie przez malarza kreowanej stanowi istotę najnowszej twórczości Dariusza Młackiego.

Dwie wystawy, Podewil w Berlinie oraz W Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, podsumowały rodzącą się koncepcję. Malarstwo zostało ukryte., obrazy zostały powieszono włącznik tam gdzie się zwykle znajduje włącznik, drzwi tam gdzie drzwi, wywietrznik tam gdzie wywietrznik itd. Publiczność wernisażowa miała wrażenie ,że galeria Biała z Lublina, nie wystawiła prac. Po pewnym czasie malarstwo się przebiło. Identyfikacja rzeczywistości nastąpiła w momencie podejścia i dotknięcia obiektu. Oszukuję widza ale tylko przez chwilę.



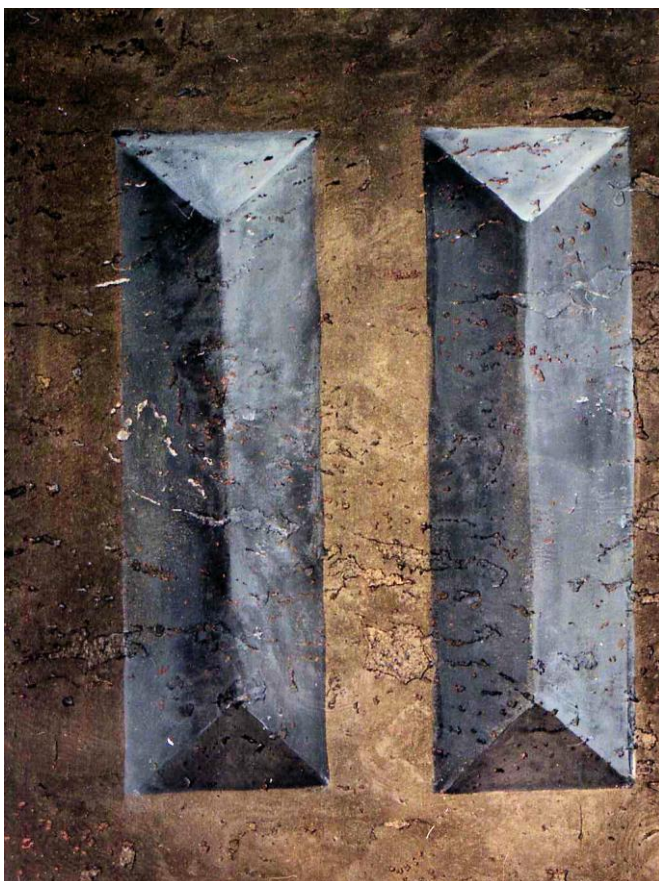
Dariusz Młacki, „Świece” 2004 Galeria DAP, Warszawa, fragment ekspozycji.

„Koperta” w Centrum Sztuki Współczesnej w Zamku Ujazdowskim oraz w offowej Otwartej Pracowni w Krakowie pokazałem zestaw kopert geometrycznych, symbolicznych, realistycznych. Od naturalnej wielkości do monumentalnych, pięciometrowych gigantów. Prace niosły tajemniczy komunikat, niepokój przed przyjściem dobrej lub złej wiadomości Ponownie godzenie przeciwieństw ale w obszarze pojęć stylistycznych, W jednym zawarłem realizm, znak ,geometrie ,abstrakcje, minimalizm, barok, hiperrealizm a nawet ornamentykę.



Dariusz Młacki „Koperta”, 2000, Zamek Ujazdowski, fragment wystawy

Piotr Rypson „Okno”Exit 1994, fragment tekstu.

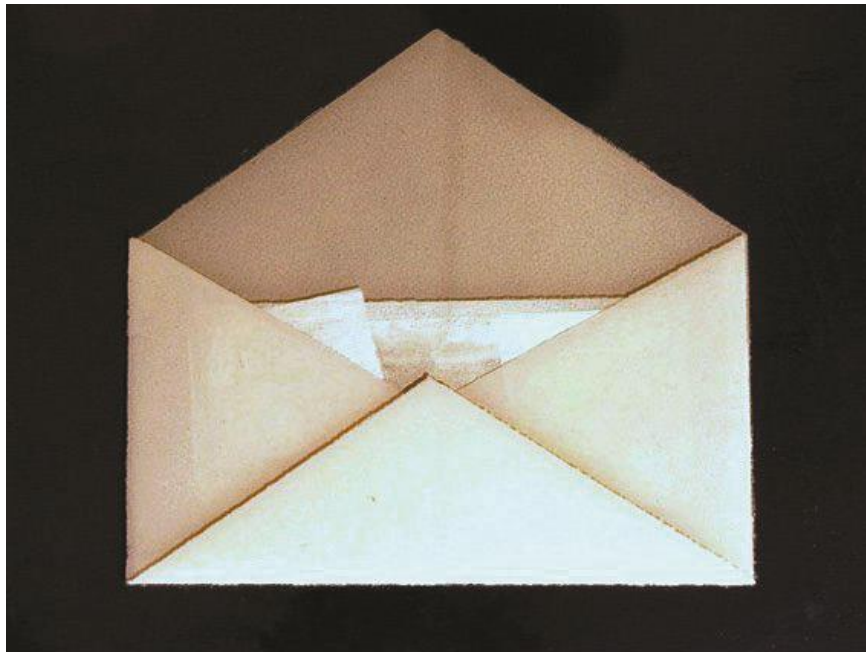


olej, 30x40

Dariusz Młacki „Pudełka”2000, korek,

We wszystkich moich dokonaniach artystycznych ustawiam się na granicy minimalistycznej abstrakcji geometrycznej i przedmiotowości. Wyciskam farbę zamieniam ją w kolor, kolor w światło, światło w przestrzeń a przestrzeń w znaczenie. Wybieram tematy proste, głęboko symboliczne pełne znaczeń. Symbole w stanie spoczynku z możliwością niekończącej się interpretacji. Iluzja i gra z całą przestrzenią galeryjną i emanujące z obrazów światło służą mi do przekształcania przestrzeni fizycznej w przestrzeń metafizyczną. Sięgam do iluzji malarskiej i używam jej jako środka wyrazu ,bo interesują mnie problemy transcendowania rzeczywistości jej chwilowe odpływy i przyływy. Dążę do wyabstrahowania malarstwa z

obrazu, do malarstwa w stanie całkowicie wolnym. Dążę do wykonania obrazu bez podobrazia, czyli malarstwo, które byłoby nie na czymś ale w stanie absolutnie czystym, zbudowane autonomicznie z warstwy farby. Wtedy mogłoby się zdażyć, że obraz jako przedmiot oraz obraz jako przedstawienie byłyby dokładnie tą samą rzeczą. Iluzja i rzeczywistość stałyby się jednym.



Dariusz Młacki „Koperta bez podobrazia, 1993 farba zdjęta z folii

Ostatnie działania twórcze kieruje w stronę wywoływania emocji z dzieciństwa. Wybrałem tematy i przedmioty, które nieustannie wręcz natrętnie wywoływałem z pamięci. Pudełka listy, dziecięce rysunki, pudełko z kokardą, zapach pastowanej podłogi, kolory i dźwięki. Powstał cykl prac o szczególnej estetyzacji, np. Koperta z róż, Koperta z niebem Pudełko z Wenecją, Pudełko z Niebem, Czekoladki, Papiery w deseń. W skrajnej formie powstały prace na podstawie odnalezionych rysunków bitewnych wykonanych przez ze mnie w wieku dziesięciu lat. Namalowałem swoje rysunki tworząc jakby odwrócony palimpsest. Odwrócony palimpsest stał się tematem mojego doktoratu,

Na płótnie namalowałem deskę, której używałem w dzieciństwie. Na namalowanej desce namalowałem papier, na namalowanym papierze, bitwy, samolociki, okręty, i rycerz na tle zamkowej wieży. Cykl poprzedza wiernie sportretowana teczka zaklejona szarą taśmą w której przechowywałem dziecięce rysunki przez ostatnie trzydzieści pięć lat. Bliskie mi są pojęcia takie jak intuicjonizm, mimetyzm, estetyzacja, hiperrealizm, iluzjonizm, trompe l'oeil. Interesuje się artystami współczesnymi ale także inspirują mnie artyści renesansowi, barokowi. Podświadomie i świadomie stosuje pewne rozwiązania i środki z minionych epok. Czasami jakiś cytat kolorystyczny z Vermeera czy z Velazqueza, tajemniczość światła de la Tura, świetlistość koloru Pierra de la Francesca, odwagę Duchampa, zdolności w grze z rynkiem Hirsta, Kilka lat temu zobaczyłem w Londynie wystawę Corneliusa Gisbrechtsa, duńskiego malarza Królów Duńskich. Artysta był mistrzem iluzji malarskiej. Odwrócenie obrazu, to martwa natura, przedstawiająca obraz od drugiej niezamalowanej strony. Ten malarski żart

jest przykładem trompe l'oeil, iluzji mylącej oko co do rzeczywistości przedmiotu i jego przedstawienia. Występuje tu ten sam problem identyfikacji rzeczywistości co w moim zainteresowaniach. Pozornie takie podejście do sztuki wydaje się urocze, żartobliwe, ale w głębszej warstwie semantycznej jest przerażające, dotyka, naszej śmiertelności, ograniczonej percepcji, ułomności, niepewności co widzimy i kim jesteśmy.

Intuicyjne postrzeganie rzeczywistości i sztuki, pozwala mi na prawdziwe emocje. Na tworzenie form które emocjonalnie działają na percepcje innych. Są to formy trudne do definiowania ponieważ zawierają wiele warstw znaczeń. Wielowarstwowość zaś nadaje dziełu autonomiczność. Pokora wobec nieprzewidywalności sztuki i jej procesu powstawania.



Dariusz Młacki „Palimpsest odwrócony” `2016, 135x185, olej płótno.

We wszystkich moich dokonaniach malarskich ustawiam się na granicy minimalistycznej abstrakcji geometrycznej i przedmiotowości. Wyciskam farbę zamieniam ją w kolor, kolor w światło, światło w przestrzeń a przestrzeń w

znaczenie. Wybieram tematy proste, głęboko symboliczne pełne znaczeń. Symbole w stanie spoczynku z możliwością niekończącej się interpretacji. Iluzja i gra z całą przestrzenią galeryjną i emanujące z obrazów światło służy mi do przekształcania przestrzeni fizycznej w przestrzeń metafizyczną. Sięgam do iluzji malarskiej i używam jej jako środka wyrazu ,bo interesują mnie problemy transcendowania rzeczywistości jej chwilowe odpływy i przyptywy. Dążę do wyabstrahowania malarstwa z obrazu, do malarstwa w stanie całkowicie wolnym. Dążę do wykonania obrazu bez podobrazia, czyli malarstwo, które byłoby nie na czymś ale w stanie absolutnie czystym, zbudowane autonomicznie z warstwy farby. Wtedy mogłoby się zdążyć, że obraz jako przedmiot oraz obraz jako przedstawienie byłyby dokładnie tą samą rzeczą. Iluzja i rzeczywistość stałyby się jednym.

Obszerna wystawa w Galerii Bielskiej stała się przyczyną do stworzenia zestawu prac pt. Tajemnica drugiej strony dotycząca identyfikacji rzeczywistości a także przekształcania myśli w obszar duchowy, ożywiania materii duchem. Uznałem , że najlepszym środkiem wyrazu do uzyskania celu będzie wprowadzenie do mojej koncepcji artystycznej iluzjonizmu w niewielkiej ilości. Iluzjonizm koncentruje percepcje i wprowadza treści, które wywołają zainteresowanie, ciekawość. Iluzjonizm jest jak nośnik . Przedstawione przeze mnie obrazy, stają się przedmiotami , które dobrze znamy i nie podejrzewamy, że mogą być tematem sztuki. Namalowane przedmioty zostają przeskalowane, uproszczone, zawieszane, wyjęte z rzeczywistości na rzecz symboliki, znaku, mitu, na rzecz tajemnicy drugiej strony. Obraz działa iluzorycznością i wpływa na emocje, a z drugiej strony percepcja racjonalności jest bezradna, nie jest pewna co widzi i gdzie się zaczyna obraz. Zastosowałem w tym wypadku zabieg użycia obrazu w obrazie.

Zestaw prac osiągnięcia artystycznego pt. Tajemnica drugiej strony.

W prezentowanym cyklu w każdej z prac , identyfikacja rzeczywistości następuje po przez sztuczność sztuki, po przez przekraczanie pozorów. Oczywisty mimetyzm rzeczy materialnych ,znanych nam dobrze przedmiotów nie jest dla mnie celem samym w sobie, tylko środkiem wyrazu prowadzącym do świata

duchowego. Interesuje mnie ulotność i nietrwałość materii, dlatego wybór namalowanych przedmiotów i obiektów jest nieprzypadkowy. Koperty, pudełka, listy, stare książki, pogniecione rysunki, w naszym codziennym życiu po wykorzystaniu nie stanowią żadnej wartości a przecież są głęboko symboliczne i ugruntowane w naszej kulturze. Wszystkie prace, które przedstawiłem na wystawie w Galerii Bielskiej w Bielsku Białej „Tajemnica drugiej strony” łączą w sobie dwie koncepcje artystyczne. Koncepcje zachodnią, kracjonizm gdzie głównym bohaterem jest Cień, zaświadczący o prawdziwości istnienia i wschodnia koncepcja Zen nawiązująca do bezpretensjonalnej prostoty związanej z pojęciem *sabi*. Surowość powściągliwość pokora, mistyczna treść. Prostota codziennego życia *wabi*. Ograniczenie koloru jako zastosowany środek wyrazu w efekcie daje pierwszeństwo intuicji. Iluzoryczność prezentowanych prac, wizualnie wzmaga materialność i jest jednocześnie kluczem do odczytania znaczeń i znakowania. Według Ronalda Barthesa (1915 – 1980r) francuskiego pisarza i filozofa tropiciela mitów codzienności, podróżnika po Japonii, sens zaczyna się pojawiać w procesie oglądania a odbiorca buduje znaczenie, które nie należy już do artysty. Praca jest matrycą, do odbitki lepszej lub gorszej .Wszystko zależy od jakości i sprawności percepcji. Barthes twierdzi, że nasze życie, zdominowały przedmioty którymi się otaczamy. Nadajemy im niewspółmierną wartość,) mitologizujemy np. luksusowy samochód. W moim przypadku podnoszę przedmioty pospolite do rangi sztuki. Mitologizowanie zastępuje przywróceniem symbolu, wielowarstwowości semantycznej, tajemnicy. Zduszam konsumpcjonizm na rzecz duchowości.

Jedna z oglądających osób zwiedzających moją wystawę zapragnęła mieć obraz pt. Monitor lub telewizor plazmowy. Wydawało mi się ,ze to nonsens, posiadać namalowany telewizor. Okazała się jednak , że obraz zajął miejsce prawdziwego telewizora i dla właściciela stał się czymś ważnym i cenniejszym niż plazma. Obraz najzwyczajniej nobilitował właściciela, dystansował do wytwarzanego konsumpcjonizmu. Namalowanemu telewizorowi nowy właściciel nadał wartość po za plastyczną. Obraz wyraźnie wszedł w obszar dyskursu. Michel Foucault (1926 – 1984) francuski filozof, socjolog i historyk, twórca dyskursu wolności, zrewolucjonizował sposób w jaki postrzegamy rzeczywistość. Ukazał subtelną logikę, dochodzenia do wolności obecną w codziennych sytuacjach zwykłego życia, również artystycznego. Jego poglądy ukazujące nasze ograniczenia wolności w zderzeniu z władzą, ekonomią , wykluczeniem, deficytami, stały się dla mnie inspiracją do walki o własną

wolność i ekspresje a także o czystość procesu twórczego. Po przez demaskację liberalnego złudzenia wolności na poziomie jednostki i społeczeństwa, Foucault wywołał potrzebę działania w imię wolności i poszukiwania narzędzi do wyzwolenia, przetwarzania siebie i do wolności ekspresji. Moją intencją podczas pracy nad cyklem i wystawą w Galerii Bielskiej BWA Bielsko Biała „Tajemnica drugiej strony” była prezentacja sztuki wolnej od ideologii, polityki, komercji, obowiązującej mody. Sztuki o charakterze duchowym i uniwersalnym. W trakcie procesu twórczego nad zestawem prac. doprowadziłem do sytuacji poruszania się w czystej, wolnej ekspresji i emocji twórczej. Odczuwałem pasję na przemian z udręką. Świadomie wprowadziłem łączenie koncepcji zachodniej sztuki ze sztuką wschodnią, ograniczyłem kolor aby przekaz był wyrazisty, odrzuciłem dekoracyjność na rzecz piękna prawdy i harmonii.

Ronald Barthes, „ Mitologie”, przełożył A Dziadek, Warszawa, Wydawnictwo KR 2008r.

Michel Foucault „Porządek Dyskursu, Wykład inauguracyjny wygłoszony w Collage de France 2 grudnia 1970

Wprowadziłem cytaty iluzoryczne, które stały się nośnikiem treści. Zastosowałem zabieg obrazu w obrazie, przeskalowania W materii malarskiej zastosowałem przezroczystości wywołujące wrażenie wielu warstw, wprowadziłem pleksi do stworzenia wielowarstwowych obrazów abstrakcji iluzyjnej. Uprzedmiotowiłem obraz, który jest w świadomości odbiorcy np. monitorem, książką, deską a w rzeczywistości jest tylko obrazem a nawet jest tylko prostokątnym płótnem naciągniętym na krosno. Postawiłem widza w sytuacji gdzie nie jest pewny w którym miejscu zaczyna się obraz a może nawet czy to jest obraz. Czy malarstwo jest na płótnie czy może już w głowie. Najważniejsze, że oglądający oddycha z ulgą, że na pewno prawdą jest on sam.

Dariusz Młacki

